

Szczęśliwy, komu grzechy odpuszczono

psalm XXXII

(data pierwszego wydania: 1580)

muzyka: Mikołaj GOMÓŁKA
(1535? - 1609?)

słowa: Jan KOCHANOWSKI
(1530 - 1584)

Sopran

Alt

Tenor

Bas

Szczę - śli-wy, ko - mu grze - chy od - pu-szczo - no I w nie-pa -

Szczę - śli-wy, ko - mu grze - chy od - pu - szczo - no I w nie-pa -

Szczę - śli-wy, ko - mu grze - chy od - pu-szczo - no I w nie-pa -

Szczę - śli-wy, ko - mu grze - chy od - pu-szczo - no I w nie-pa -

S

A

T

B

mię - ci zło - ści po - nu-rzo - no. Szczę - śli-wy, ko - mu nie przy-czetł

mię - ci zło - ści po - nu - rzo - no. Szczę - śli-wy, ko - mu nie przy-czetł

mię - ci zło - ści po - nu-rzo - no. Szczę - śli-wy, ko - mu nie przy-czetł

mię - ci zło - ści po - nu-rzo - no. Szczę - śli-wy, ko - mu nie przy-czetł

S
Pan wa - dy A - ni sie za - dnej w nim do - ma - cał zdra - dy.

A
Pan wa - dy A - ni sie za - dnej w nim do - ma - cał zdra - dy.

T
Pan wa - dy A - ni sie za - dnej w nim do - ma - cał zdra - dy.

B
Pan wa - dy A - ni sie za - dnej w nim do - ma - cał zdra - dy.

PSALM XXXII
Beati, quorum remissae sunt iniquitates

1.

Szczęśliwy, komu grzechy odpuszczono
I w niepamięci, złości ponurzono.
Szczęśliwy, komu nie przyczetł Pan wady
Ani się żadnej w nim domacał zdrady.

2.

Dokąd-em tań swoich nieprawości,
Ledwie mógł nosić swe mizerne kości.
A niewidome sumnienia szczypanie
Budziło we mnie jawne narzekanie.

3.

Dzień li na niebie świecił, noc li wstała,
Twoja mię ciężka ręka dolegała;
Gorzałem w ogniu, ledwie tak gorają
Słoneczne koła, kiedy Lwa mijają.

4.

Wolałem tedy, Boże litościwy,
Swój grzech przed Tobą objawić brzydliwy,
Nie chciałem dalej pokrywać swej złości,
A Tyś odpuścił moje wszeteczności.

5.

Przeto gdy człowiek cokolwiek do siebie
Takiego będzie czuł, niech prosi Ciebie;
By dobrze ziemię morze zalać chciało,
Za Twą pomocą on zostanie cało.

6.

Ty mię w przygodach moich bronić raczysz;
Ty mię w trapieniu ciężkim nie przebaczysz;
Ty w uścich moich wzbudisz wdzięczne pienie,
Jako gdy człowiek czuje wyzwolenie.

7.

To były ku mnie, Boże mój łaskawy,
Twe słowa: "Dam ja tobie rozum prawy,
Okazę-c drogę, której się masz trzymać,
A oka swego z ciebie nie chcę zymać.

8.

Nie bądźże tedy tym, co jest koń, ani
Tym, co muł; bo ci w rozum są obrani
I potrzebują muńsztuku i wodze,
Aby je człowiek miał po woli w drodze."

9.

Siła jest biczów na grzesznego, ale
Pobożny człowiek będzie zawsze w cale;
Przeto w nadzieję Pańską używajcie
Wesela dobrze i wdzięcznie śpiewajcie!